

Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel
świąt uroczystych w drukarni
STANISŁAWA GIESZKOWSKIEGO.

№ 189.

Kwartalnie kosztuje złotych szesna-
ście miesięcznie złotych sześć.

PIĄTEK 20 Sierpnia 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryż.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska powietrzne i ruchy wagi
18	6 ⁰⁰ 27 ⁰⁰ 7 ⁰⁰	515 ⁰ 11.	74.	85	Zachodni słaby	Pogoda
	2	7, 050	1 21.	85.	03 Pl. Wschodni „	Pogoda z Chmurami
	10	6. 812	1 15,	45	48	„ „ Pogoda

Wiadomości zagraniczne.

— Berlin 6 Sierpnia. —

Dalszy ciąg sprawozdania o związku rewolucyjnym, odkrytym w Wielkiem Xięstwie Poznańskim i w Prusach zachodnich, w celu przywrócenia samoistnego państwa Polskiego w dawnych granicach przed rokiem 1772

Według téj instrukcyi członkowie Komitetu: oficer do statystyki, oficer instruktor, oficer nadzorujący i oficer do jeografii, zbierać mieli potrzebne wiadomości statystyczne, i jeograficzne, szczególnież o zasobach i sile bojowej kraju, jako też i nieprzyjaciela, przyrządzać mapy szczegółowe i ułożyć regulamina wojskowe. Przewodniczący komisji następnie donosić był winien prowincyalnej władzy, o nadeszłych wiadomościach, żkąd po przyjęciu planu powstania, mianowani i wysłani być mieli przywódcy na prowincyę, jakoteż marszrutę i etapy oznaczone.

I po wybuchu powstania komitet wojskowy miał na prowincyi pozostać, przewodniczący w nim jako organizator rezerwy, oficer instrukcyjny jako pomocnik organizującego w ćwiczeniach rezerwy, statystyczny oficer jako prowincjonalny kwatremistrz, a oficer nadzorujący jako naczelnik sztabu prowincjonalnego.

Podobny komitet wojskowy istniał także i w Poznaniu, wedle zeznania jednego oskarżonego i brabiego Wiesiołowskiego, a za członków jego podani są: brabia Seweryn Mielżyński, Władysław Kosiński i zmarły litograf Wiktor Kurnatowski. Najczynniejszym z nich był jak się zdaje Władysław Kosiński, który do roku 1839 był oficerem w tutejszym trzecim pułku dragonów, a po wzięciu dyniasy z czynnej służby, zajmował się jeszcze nader gorąco wojskowemi wiadomościami — Pisał rozmaite wojskowe rozprawy, które wedle własnych jego wyznań jednemu z współprzysiężonych uczynionych, musiał odsłać. Przedstawił on Ludwikowi Mierosławskiemu, według własnego

przyznania, regulamin dla kawalerji, wygotowany do użytku zamierzonego powstania; potem wypracował plan operacyjny, jak sam zeznaje dla kolumn z Pruss zachodnich, i prócz tego także rozprawę o systemie obrony dla Polaków, którą później u niego zabrano. Podobne zadania, jak naprzykład o użyciu kosy w wojnie i ustawieniu kosynierów w bitwie, o organizowaniu wojska, — o wyćwiczeniu jazdy, znalezione zostały u oskarżonego Alexandra Brudzewskiego, który je wprowadzić uznaje za utwór własny, ale podaje że to są tylko studia teorytyczne, nie mające żadnego związku z przedsięwzięciami dążącemi do przywrócenia Polski. — Mierosławski, za pierwszej jeszcze bytności swojej w Wielkiem Xięstwie Poznańskim na wiosnę 1845 r. zwrócił szczególną wagę przywódców tamecznego związku na potrzebę zbierania wiadomości statystycznych. — Udzielił także w tym względzie pewne zlecenia, które przyjęli na siebie Nepomucen Sadowski do Pruss zachodnich, Józef Mikorski, Władysław Kosiński, Wiktor Kurnatowski i Buchowski do Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, Władysław Dzwonkowski zaś do Królestwa Polskiego. — Że Kosiński wypełnił podobne zlecenie stanowcze są dowody. Wszedł on zaraz w związek z Józefem Mikorskim i Wiktozem Kurnatowskim, a Ludwik Mierosławski otrzymał w styczniu 1846 roku dwa, przy późniejszym jego przyaresztowaniu zabrane atlasy rządowych okręgów Poznania i Bydgoszczy, które Kosiński jak sam przyznaje, własnoręcznie opatrzył statystycznemi tablicami. — Inni członkowie przysiężenia zajmowali się także zbieraniem wiadomości statystycznych. I tak, obwiniony dzierżawca dóbr, Apoloniusz Kurowski, wygotował w czasie żniw 1845 roku, na zlecenie Wiktora Heltmana, przegląd okręgu Bukoskiego, zawierający nazwiska pojedynczych miejscowości, liczbę mieszkańców, liczbę landweru, ilość rzemieślników, liczbę żandarmów, wyliczenie miejscowości gdzie się znajduje broń, amunicya i kas-

sy rządowa, jako też przybliżoną liczbę koni zdolnych do wojny.

Oskarżony Alfons Białkowski także dał się użyć do zbierania statystycznych wiadomości. Na wiosnę 1845 r. usiłował on, od prywatnego sekretarza Kommissarza Powiatowego w Szrodzie, wedle zeznania jego zaprzysiężonego uzyskać wydanie sobie podobnych wiadomości o Szrodzkim policyjnym okręgu, pod pozorem, że ich potrzebuje dla stowarzyszenia rolniczego. Wkrótce potem Białkowski, w towarzystwie współoskarżonego Tadeusza Radońskiego, przybył do podobnie oskarżonego Tadeusza Sokolnickiego, Radoński oświadczył temu ostatniemu: „Ze związek patryotyczny i narodowy rozpoczął życie, który działania swoje zacząć pragnie od wydania statystyki prowincyi. Obywatele okręgu rządowego Bydgoszczy już tego dopełnili, teraz zamysłają też samo obywateli pod Poznaniem zamieszkałi, i Sokolnickiego wezwano, aby potrzebne materyały policyjnego okręgu Santomyśla zebrał i przesłał Białkowskiemu.“ Sokolnicki zgodził się na to, a kiedy Białkowski co do wykonania obietnicy okazywał wątpliwość, Radoński nadmienił jeszcze: „do tego jest przysięga“ i w istocie przeczytał Sokolnickiemu rotę przysięgi a prócz tego dla większej wagi podali sobie ręce.

Aby wskazać jeszcze kilka innych faktów o których była mowa w ciągu przygotowanego badania, dość będzie jeszcze nadmienić że Józef Szoldrski przez współoskarżonego doktora Mateckiego otrzymał zlecenie zbierać statystyczne wiadomości w okręgu Kosteńskim, i że współoskarżeni Walezyński i Kobyliński podobnie otrzymali polecenie.—Pierwszy miał zbierać wiadomości statystyczne w okolicy Strasburga, drugi zaś obowiązany był działać na korzyść rewolucyi w okolicy Szweczewa zyskiwaniem nowych zwolenników i zbieraniem statystycznych wiadomości o władzach, liźbie mieszkańców, stosunku Niemców do Polaków i o zapasach broni, amunicyi i pieniędzy.

Co się tycze broni, w pierwszym oddziale powiedzieliśmy, jak Komitet centralny okoliczność tę opatrzyć zamierzał.

Większa część sprzysiężonych, starała się oprócz tego, jak to przygotowawcze badanie wykryło, zaopatrzyć się osobiście i drugich w potrzebne rzeczy. — U wielu oskarżonych, wśród obciążających okoliczności zabrano broń palną, amunicyę, pałasze piki i kosy, innym dowiedziono, że na krótki czas przed zamierzonym wybuchem powstania zaopatrzyli się w nadzwyczajną ilość broni i prochu. I tu dosyć będzie kilka przykładów, a nawet tylko nadmienić, że według zeznania wielu świadków, nie tylko w Poznaniu, ale też i w Berlinie w jesieni 1845 r. i na początku 1846 r., pokazał się tak mocny pokup na broń i amunicyę, jak się rzadko kiedy zdarzyło.

Oskarżony Władysław Kosiński kazał w dobrach swoich Targowa-Górka, jak to sam

jednemu współoskarżonemu w więzieniu opowiadał, zrobić trzysta drzewców do pik i tyłu żelazców, a wszystko przesłać do Polski. Przy poszukiwaniach w Targowej-Górcie znaleziono istotnie trzysta drążków brzoźowych, a chociaż Kosiński w pierwiastkowym badaniu utrzymywał, że je obstalował na sztachety w nowym roku 1846 postawić się mające, to jednak różne okoliczności obstalowaniu towarzyszące takie budzą podejrzenia, że co do przeznaczenia owych drążków żadna wątpliwość nie pozostaje.

Antoni Ogródowicz, według zeznania różnych świadków, w zimie 1845—46 przygotował około 100 ładunków.

Bajerski, jak sam zeznał, od lipca 1845 do lutego 1846 r. kupił znaczną ilość amunicyi, pomiędzy innemi 150 funtów ołowiu, półniżej zaś kilka strzelb. W dniu 17 lutego 1846 r. znaleziono u niego 359 sztuk kul karabinowych, półniżej dwie szable, te ostatnie ukryte w sianie.

Około tegoż czasu u Franciszka Moszczeńskiego znaleziono 57 ładunków; w ogrodzie zbiegłego Albina Malczewskiego zakopanych 65 funtów kul; w dobrach Gocimirskiego Koldrąb, proch ładunki, częścią w pakach sebowane, częścią w stawie zatopione.

Zeznanie zaprzysiężone wielu świadków wykazało, że w dobrach Andrzeja Howickiego, w zimie z 1845 na 1846, tak właściciel jak i jego oficyaliści gospodarzey przygotowywali broń i lali kule.

Około tegoż samego czasu rozkazał Józef Malinowski, jak wielu świadków to stwierdza, przygotować 30 drzewców do kos, które miały być użytemi przeciw Niemcom. Franciszek Ponikiewski, u którego znaleziono broń i amunicyę ukrytą w rozmaitych miejscach, dał polecenie około postu dwóm świadkom, pod przysięgą wystuchanym, przygotować drzewce i końce do dzid na wojnę; kazał robić mantelzaki i szyć worki na chleb i żywność, jakich używają w kawaleryi.

Henryk Poniński, Apolinary Kurnatowski, Alexander Brudzewski, kupowali siodła dla kawaleryi z olstrami, jak sami zeznali. Ignacy Oborski kazał współobwinionemu Szumiół tajemnie przygotowywać pendenty do szabel, olstra i przy tém sam zakupował broń i amunicyę. Według zaprzysiężonego zeznania wielu świadków kazał lać kule, robić ładunki, przygotowywać drzewce do dzid. Sprowadzano strzelby, pistolety i bagnety i jeden z świadków widział pewnego dnia w lutym 1846 r. w pokoju Oborskiego, gdzie około 10 panów było zebranych, z 50 wystawionych karabinów piechotnych z zamkami pistonowemi i bagnetai.

Władysław Łacki już w 1844 r. w jednym dniu kupił w Berlinie 72 kling do szabli. Stały one w skrzyni, jak zeznał wystuchany Apoloniusz Kurowski, w Posadowie, jednym z majątków Łackiego. Zwracano z tego po-

wodu uwagę Łackiego, że rząd dlań wyniknąć mogą nieprzyjemności, gdyby ktoś skrzynię zobaczył, dla tego przyjął ofiarę Kurowskiego, że przeniesie skrzynię do siebie do Bolewic, gdzie ją Kurowski z klingami zakopał w własnym ogrodzie, w Bolewicach, z kąd je później sędzia śledczy przy rewizji zabrał. O dwóch wielkich wysyłkach broni z Lipska i Berlina w lutym 1846 r. nastąpionych wspomnianem będzie poniżej.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

— *Paryż 2 Sierpnia.* —

Pan Guizot przedwczoraj oświadczył w izbie parów, że do Paryża przybył agent Rpltej Hajty dla wejścia w układy z powodu zaległych procentów pożyczki Hajtyjskiej. Tym pełnomocnikiem hajtyjskim jest pan Beaubrun Audouin. Ma on być akredytowany przy dworze francuzkim jako reprezentant Rpltej Hajty. Na miejsce admirała Turpin, dowództwo eskadry francuzkiej w Lewancie ma objąć admirał Hernona, a miejsce admirała Laplace w Antyllach zajmie admirał Kerdrain.

Sądzą, że dekret zamknięcia posiedzenia izb, w przyszłą sobotę 7 sierpnia poniesionym zostanie do pałacu Bourbon.

Na posiedzeniu izby parów z piątku, pan Boissy oświadczył, że interpelować będzie ministra spraw zagranicznych o sprawie Szajcaryi i Włochi o postawie Francyi względem tych mocarstw.

Pierwszy pakebot zaatlantyki wypłynąłszy z Cherburga w d. 23 czerwca, przybył do New-York 8 lipca.

Minister spraw wewnętrznych, przygotowywa się do podróży do Ems, wróciwszy uda się do zamku La Grange.

— *Rzym 26 Lipca.* —

Sławny kawaler Minardi, został w istocie w owej sławnej nocy schwytanym i pod silną eskortą do zamku S. Anioła odprowadzonym. Ponieważ był jednym z ważnych naręczników spisku, przyrzeczono mu zatem bezkarność dla otrzymania jego zeznań. W skutek tych już mnóstwo nader ważnych aresztowań potajemnie dokonano. Z ważnych po-

wodów jednak całą rzecz milczeniem pokrywają, dla tego też najdziwaczniejsze wieści krążą o owym Minardi. Jego Świątobliwość dał progovernatorowi Morandi co do śledztwa spisku jak najrozleglejsze pełnomocnictwo. Dotychczasowy Assessore-Generale di Polizia Cav. Benvenuti, nie został wygnany, ale opatrzone paszportami za granicę, podpisaniami przez kardynała Gizzi, chciał zbiedz. W Viterbo w dniu 20 tameczna gwardya obywatelska przytrzymała go i wczoraj odprowadzono go do zamku San Angelo.

Dotychczasowy nuncyusz w Monachium, monsignore Morsini, wieczorem w piątek przybył tutaj i zaraz po przybyciu miał kilkogodzinną tajemną audyencyę u Ojca świętego. Ma on wyjechać z ważną bardzo misją, jak sądzą do Anglii, według innych ma objąć posadę podsekretarza stanu na miejsce pana Corboli Bulti. W każdym razie ten człowiek energiczny, zdolny i uczciwy, do ważnych rzeczy użytym będzie. Uważają za rzecz prawie niezawodną, że Rusconi zostanie podskarbm.

Wczoraj z polecenia Papieża, kardynał sekretarz stanu Ferretti, zwiedzał rozmaite odwachy gwardyi obywatelskiej i objawił z tego powodu najwyższe zadowolenie Ojca świętego z powodu wierności i niezmordowanej gorliwości gwardyi. Wszędzie przyjmowano go z niewymowną radością.

Wysłane z Rzymu wojsko i gwardya do tak zwanój Macchia, spotkało bandę Nardonięgo i rozbiło ją. Wielu z niej zabito lub wzięto do niewoli.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 18 do dnia 19 Sierpnia.

Kraus Edward, Malisch Karol, Jaruntowski Antoni ob., Hullmann Franciszek, Jaroszyński Edward ob., Sławiński Henryk ob., z Galicyi; -- Pruss Fryderyk ob., Nowak Marya ob., z Polski; Radoliński Władysław hr., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Jaruntowski Antoni ob., do Galicyi; -- Paszkowicz Baltazar, Skibiński Józef, Turski Antoni ob., z żoną, do Polski; Wodzicki Władysław hr., do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 5746 D. W.

CESARSKO KRÓLEWSKI

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

Miasta Krakowa i Jego Okregu.

Podaje do powszechnej wiadomości, że stósownie do rozporządzenia C. K. Rady Administracyjnej Cywilnej z dnia 9 b. m. i r. Nro 4426 odbędzie się w Biórach C. K. Wydziału publiczna *in minus* licytacya przez sekretne deklaracye na ręce Przewodniczącego w C. K. Wydziale do dnia 26 b. m. i r. do godziny 1 z południa składać się mającej, na wypuszczenie w przedsiębiorstwo odbudowania nowego

pokładu na moście na rzece Chechło w Sekeyi 12. traktu Austryacko Prusko Szląskiego sytuowanym. Cena do licytacyi w kwocie złotych polskich 1083 groszy 18 uznaczna się. Na *validum* każdy z pretendentów złoży w C. Król. Kassie Główniej kwotę złotych polskich 110 która złożenie to na wierzchu opieczętowanej deklaracyi poświadczy. Inne warunki w Biórach C. K. Wydziału przejrzone być mogą.

Wzór do Deklaracyi.

W skutek ogłoszenia C. K. Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 14go Sierpnia 1847 roku Nr. 5746, składam niniejszą dekla-

racyą, iż odbudowania pokładu na moście na rzece Chechło w Sekcyi 12, traktu Austryacko Prusko Szląskiego sytuowanym za kwotę (wypisać literami) podejmuję się, przyjmując warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przeze mnie przejrzane i zrozumiane, (położyć datę, podpis i miejsce zamieszkania.

Kraków dnia 14 Sierpnia 1847 r.

Przewodniczący w Wydziale

K. Hoszowski.

Referendarz L. Wolff.

Nro 16803.

CESARSKO KRÓL. DYREKCJA POLICYI

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W dniu 11 b. m. zagubionym został w M. Krakowie tutejszy paszport pod dniem 17 Września 1846 do L. 6149, do Polski na rok dla Xiędza Zygmunta Wolek członka Zgromadzenia XX. Augustyanów wydany ktoby przeto takowy wynalazł, zechce złożyć w C. K. Dyrekcji Policji.

Kraków dnia 14 Sierpnia 1847 r.

Dyrektor Policji

Krocbl.

Sekretarz Ducillowicz.

Nro. 3,874.

DYREKCJA GŁÓWNA

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Na skutek wniesionych żądań, o wystawienie i wydanie duplikatów, w miejsce jakoby skradzionych, zniszczonych lub zatraconych następujących listów zastawnych i kuponów, a mianowicie:

Dawnego Okresu

Lit. C. N.	93,502	na zlp. 1,000	z 10 kuponami
„ E. „	43,118	„ 200	z 7 „
„ E. „	43,123	„ 200	z 7 „
„ E. „	43,125	„ 200	z 7 „
„ E. „	144,208	„ 200	z 4 „
„ E. „	144,369	„ 200	z 4 „

Nowego Okresu

Lit. B. N.	220,526	na zlp. 5,000	z 7 kuponami
„ B. „	220,582	„ 5,000	z 7 „
„ B. „	221,554	„ 5,000	z 7 „
„ B. „	222,324	„ 5,000	z 7 „
„ B. „	222,555	„ 5,000	z 7 „
„ B. „	222,651	„ 5,000	z 6 „
„ B. „	222,713	„ 5,000	z 7 „
„ B. „	223,224	„ 5,000	z 7 „
„ B. „	277,991	„ 5,000	z 7 „
„ B. „	278,025	„ 5,000	z 7 „
„ C. „	210,652	„ 1,000	z 7 „
„ C. „	210,653	„ 1,000	z 7 „
„ C. „	210,654	„ 1,000	z 7 „
„ C. „	210,655	„ 1,000	z 7 „
„ C. „	212,788	„ 1,000	z 7 „
„ C. „	213,213	„ 1,000	z 7 „
„ C. „	213,381	„ 1,000	z 7 „
„ C. „	213,406	„ 1,000	bez kuponów
„ C. „	213,602	„ 1,000	z 7 kuponami
„ C. „	215,125	„ 1,000	z 7 „
„ C. „	215,830	„ 1,000	bez kuponów

Lit. C. N.	216,314	na zlp. 1,000	z 7 kuponami
„ C. „	219,595	„ 1,000	z 7 „
„ C. „	219,598	„ 1,000	z 7 kuponami
„ C. „	226,279	„ 1,000	z 7 „
„ C. „	241,540	„ 1,000	z 7 „
„ C. „	244,683	„ 1,000	z 7 „
„ C. „	246,336	„ 1,000	bez kuponów
„ C. „	246,954	„ 1,000	z 7 kuponami
„ C. „	260,940	„ 1,000	z 7 „
„ C. „	263,597	„ 1,000	z 7 „
„ C. „	268,032	„ 1,000	bez kuponów
„ C. „	268,246	„ 1,000	z 7 kuponami
„ C. „	276,309	„ 1,000	z 7 „
„ C. „	276,358	„ 1,000	z 7 kuponami
„ C. „	276,905	„ 1,000	bez kuponów
„ C. „	294,048	„ 1,000	„
„ D. „	230,867	„ 500	z 7 kuponami
„ D. „	231,723	„ 500	z 7 „
„ D. „	231,724	„ 500	z 7 „
„ D. „	231,725	„ 500	z 7 „
„ D. „	231,727	„ 500	z 7 „
„ D. „	231,729	„ 500	z 7 „
„ D. „	231,731	„ 500	z 7 „
„ D. „	231,732	„ 500	z 7 „
„ D. „	231,733	„ 500	z 7 „
„ D. „	231,801	„ 500	z 7 „
„ D. „	233,122	„ 500	z 7 „
„ D. „	233,879	„ 500	z 7 „
„ D. „	257,548	„ 500	bez kuponów
„ D. „	269,400	„ 500	z 7 kuponami
„ D. „	272,279	„ 500	bez kuponów
„ D. „	300,827	„ 500	„
„ E. „	228,680	„ 200	„
„ E. „	229,604	„ 200	z 7 kuponami
„ E. „	229,605	„ 200	z 7 „
„ E. „	229,606	„ 200	z 7 „
„ E. „	229,607	„ 200	z 7 „
„ E. „	247,743	„ 200	bez kuponów

tudzież:
W miejsce kuponów z 2go półrocza 1844 r. należących do listów zastawnych lit. A. N. 189,320 i 290,447 każdy na zlp. 400 i

W miejsce kuponów z 2go półrocza 1841 należących do listów zastawnych lit. B. Nr. 277,228 i 285,230 każdy na zlp. 100.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem w wykonaniu Art. 124 prawa z d. 1³ Czerwca 1825 r. wzywa wszystkich Posiadaczy takowych listów zastawnych i kuponów, i tych którzyby do ich własności prawo jakie mieć mogli, aby z takowemi do Dyrekcji Głównej w Warszawie w przeciągu roku jednego od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia w pismach publicznych niezawodnie zgłosili się, w przeciwnym razie rzeczzone listy zastawne z kuponami i kupony umorzony i za niemające żadnej wartości ogłoszone, zaś w miejsce ich duplikaty stronom interessowanym wydane będą.

W Warszawie dnia 24 Września 1846 r.
Października

Rzeczywisty Rada Stanu Prezes

Łęski.

(8r.)

Za Pisarza Czermiński.